

Giovanni Cereti, *Divorzio, nuove nozze e penitenza nella chiesa primitiva*, Bologna 1977, Edizioni Dehoniane, ss. 416.

W znanej i popularnej kolekcji poświęconej zagadnieniom teologii moralnej, *Studi e ricerca* wydawanej pod ogólną redakcją Luigi Lorenzetti ukazał się już 26 tom. Tym razem jest to monografia włoskiego moralisty dotycząca zagadnień małżeńskich w pierwszych wiekach Kościoła. Autor jako znany specjalista z tego zakresu chce przybliżyć historyczny proces narastania nauki Kościoła odnośnie do rozwodu, powtórnego kontraktu oraz związanych z nimi problemów penitencjalnych. Wniknięcie szczegółowe w te procesy pozwala spojrzeć na aktualną naukę Kościoła i jej motywację, zarówno teologiczną jak historyczną. Dodatkową zachętą dla podjęcia takiego studium była dla autora świadomość aktualnych trudności i problemów piętrzących się wokół instytucji małżeństwa, na które napotyka nie tylko Kościół lecz także i instytucje świeckie.

Pogłębione przebadanie tradycji Kościoła w zakresie zagadnień małżeńskich stawia całą dzisiejszą teologię tego sakramentu na szerszej płaszczyźnie nie tyle argumentacyjnej co raczej ontologiczno-formalnej. Tego rodzaju refleksja historyczna pozwala stwierdzić, że katolicka nauka moralna jest wypadkową różnych kierunków teologicznych oraz ogólnych tendencji etycznych na danym etapie historii. To stwierdzenie odniesione do nauki o małżeństwie nasuwa dość oczywiste uogólnienie, które podkreśla jej zmienność.

Autor zamieścił na wstępie dokładny spis treści, który znacznie ułatwia ogólną, pierwszą orientację w całości poruszonych zagadnień. Należy jednak dodać, że zawiera on niedokładności odnośnie podanych stron. Następnie została podana bibliografia podzielona na cztery grupy: podstawowe źródła, słowniki, podstawowe studia oraz czasopisma (s. 11—14). Oprócz wstępu książka zawiera wprowadzenie oraz sześć rozdziałów wraz z krótką notą. Całość dzieła zamykają indeksy tekstów Pisma św., patrystycznych i źródeł starożytnych oraz nowożytnych (s. 403—416). W tak dokładnym zestawieniu zauważa się wyraźny brak indeksu nazwisk autorów.

We wprowadzeniu autor podejmuje naukę Biblii oraz prawa rzymskiego i greckiego odnośnie do małżeństwa, rozwodu i powtórnego kontraktu (s. 27—104). W założeniu metodologicznym poruszone tu problemy mają służyć jako baza w dalszych partiach książki, przy analizie historycznych postaw Kościoła pierwszych wieków w zakresie wspomnianych problemów. W dziejach Izraela rodzina i małżeństwo posiadały szczególne znaczenie, zwłaszcza w ich odniesieniu wspólnotowym, które generalnie spełniał Naród Wybrany. Teologiczna interpretacja opowiadań o stworzeniu i grzechu ukazuje, zdaniem autora, ściśle powiązanie z nowym stworzeniem zrealizowanym przez Chrystusa. Zagadnienie przymierza w literaturze prorockiej, mądrościowej oraz z okresu po niewoli stanowi podstawowy obraz i fundament spojrzenia na całość problematyki małżeńskiej. Rozważając ustawodawstwo Starego Testamentu oraz obraz świata żydowskiego epoki międzytestamentalnej należy pamiętać o wyraźnym wpływie kultur ościennych oraz o elementach skrajnych dochodzących do głosu w interpretacjach prawa w poszczególnych szkołach rabinistycznych. Przejście do nauki Nowego Testamentu stanowi ukazanie, bardzo syntetyczne, prawodawstwa rzymskiego oraz greckiego i nieco późniejszego ustawodawstwa w imperium chrześcijańskim pierwszych wieków. Szczególnie w tym okresie historii można bardzo łatwo dostrzec koegzystencję pewnych przepisów czy zwyczajów. W prezentacji nauki Nowego Testamentu G. Cereti zawęży się tylko do interpretacji przywileju pawłowego oraz pewnych uwag odnośnie do wyrażen występujących u św. Mateusza. Oczywiście w tak pobieżnym obrazie nauki Pisma św. trudno znaleźć syntetyczne wnioski. Spotyka się raczej luźne uwagi czy próby uogólnień.

Rozdział pierwszy (s. 105—126) zawiera syntetyczny obraz zagadnień monogamii w Kościele pierwotnym. Świadomość takiego wymogu Chrystusa w konfrontacji z innymi kulturami oraz słabością człowieka napotykała na wiele trudności w pełnej akceptacji praktycznej. Szczególną rolę w interpretacji monogamii spełniali pierwsi pisarze chrześcijańscy. Kościół jako wspólnota posiadał bardzo ostrą świadomość tego wymogu. Napotykanne trudności wyrastały także często z krańcowego pojęcia czystości oraz ascezy propagowanej przez pierwszych eremitów.

Rozdział drugi (s. 127—146) poświęcony jest problematyce cudzołóstwa w Kościele pierwotnym. Autor zauważa, że Kościół miał świadomość grzeszności swych członków, zwłaszcza cudzołożników i rozwiedzionych. Stanowisko wspólnoty kościelnej wobec nich, w poszczególnych przypadkach, uwarunkowane było wieloma czynnikami natury nie tylko ściśle religijnej. Wchodziły tu w grę czynniki kulturowe, społeczne, czy nawet polityczne. Dość powszechnie jednak nowy kon-

trakt uważano jako konsekwencję rozwodu. Przynajmniej takie przekonanie tkwiło w mentalności epoki. Co więcej, w wyrażeniach językowych rozwiedzeni zawierający nowy kontrakt określani byli jako cudzołożnicy. Takie rozumienie, zdaniem autora, sugerują także teksty Ewangelii (por. np. Mt 5, 32; 19, 9.; Łk 16, 18; Mk 10. 11—12).

Rozdział trzeci (s. 147—166) zwraca uwagę na zagadnienie małżeństwa w prawie kościelnym i cywilnym. Chodzi tu zwłaszcza o pewne dysonanse, już wtedy się rodzące, na tle akceptacji przez Kościół rozwiązania małżeństwa oraz wejścia w nowy kontrakt cywilny. W oczach Kościoła postawa taka nabiera specyficznych konsekwencji wspólnotowych oraz indywidualnych, zwłaszcza w pokucie. Autor stwierdza, że zasadniczo nie spotyka się specjalnej chrześcijańskiej formy celebrowania małżeństwa. Przejście do formy kanonicznej dokonało się z czasem i to stopniowo. Ostatecznie jednak w świadomości Kościoła tamtej epoki pozostał sprzeciw między prawem Bożym a ludzkim. G. Cereti rozważa także konsekwencje pokutne wynikające z rozwiązania małżeństwa w prawie cywilnym i wejścia rozwiedzionych w ponowny nowy kontrakt.

Rozdział czwarty (s. 167—264) porusza zagadnienie możliwości wejścia w nowy związek przez małżonka, który porzucił żonę cudzołożną, przy czym nie zostaje wykluczony ze społeczności. Tak ogólne stwierdzenie posiada wiele szczegółowych aplikacji. W pierwszych wiekach „porneia” traktowana była jako cudzołośćwo. W przypadku pornei kobiety małżonek mógł porzucić żonę, co więcej było to rozsądną powinnością. Jeśli jednak chodzi o obowiązek pokuty małżonka w takich sytuacjach, to stanowisko Ojców Kościoła jest bardzo różne, nie ma także jasnej nauki Kościoła z tego okresu w tej kwestii. W dziejach Kościoła pierwszych wieków nie znane jest aplikowanie tej praktyki do kobiety będącej w sytuacji odpowiadającej wyżej przytoczonej sytuacji małżonka. Stanowisko to, określane przez autora jako niesprawiedliwe, posiada jednak silne oparcie w źródłach biblijnych jak i patrystycznych. Należy jednak w tym przypadku pamiętać o całym kontekście, który złożył się na taką interpretację Nowego Testamentu. Kościół pierwszych wieków, zwłaszcza na wschodzie, rozważał jednak to zagadnienie i rozwiązywał je pozytywnie także w odniesieniu do kobiety. Zachód natomiast zaniedbał tę naukę, co więcej także praktyka poszła w innym kierunku. Szczególną rolę teoretyczną w tym względzie odegrali św. Hieronim oraz św. Augustyn.

W rozdziale piątym (s. 265—361) autor podejmuje, w świetle nauki soboru nicejskiego, zagadnienie absolucji cudzołożników oraz tych którzy żyją w drugim kontrakcie. Warto tu na wstępie zauważyć, że nauka ta ukazana jest od strony interpretacji filologicznej, historycznej i dogmatycznej. Istotne znaczenie w całości zrozumienia wypowiedzi te-

goż soboru posiada interpretacja określenia „digamos” oraz uchwycenie kontekstu historycznego. Na ten kontekst składa się szczególnie problem błędów Nowacjana oraz rozgrzeszanie przez Kościół (IV wiek) rozwiedzionych, którzy weszli w ponowny związek, traktując ich jako cudzołożników. Ta ostatnia kwestia, zdaniem autora, nie jest jeszcze w całej pełni przebadana. W tradycji Kościoła napotyka się bowiem wiele partykularnych stanowisk uwarunkowanych lokalnymi sytuacjami wpływającymi na interpretację Pisma św. oraz wypowiedzi magisterium Kościoła.

Rozdział szósty (s. 363—395) przedstawia zagadnienie przyjęcia do wspólnoty tych, którzy żyją w drugim kontrakcie. Problem ten został przedstawiony na bazie tradycji Kościoła między soborami w Nicei i w Chalcedonie. G. Cereti oddzielnie omawia sytuację w Kościele wschodnim i zachodnim. W tym pierwszym duże znaczenie interpretacyjne odegrały synody w Neocesarei, Ancyrze i Laodycei oraz nauka św. Bazylego Wielkiego i św. Epifanusza. Należy zauważyć, że nauka soboru w Nicei w Kościele wschodnim przetrwała prawie niezmieniona do dnia dzisiejszego. Natomiast na zachodzie synody w Arles i Elwirze zaważyły na bardziej teoretycznej interpretacji nauki soboru nicejskiego. Większą uwagę zwrócono na cały aspekt prawnopokutny.

W nocie autor rozważa w formie sygnalizacyjnej tzw. przywilej pawłowy, rozwiązanie małżeństwa z motywów życia zakonnego, problemem obowiązku małżeńskiego uwięzionych przez wojnę oraz kanony Kościołów wschodnich, które w pewnych sytuacjach zezwalają na nowe małżeństwo.

Praca G. Cereti stanowi gruntowne studium problematyki określonej w tytule. Sam autor ma jednak świadomość, że istnieją nadal potrzeby prowadzenia dalszych badań, zwłaszcza w oparciu o szersze wykorzystanie ustaleń dotyczących całej płaszczyzny uwarunkowań nauki Kościoła w pierwszych wiekach.

Przeprowadzone studium znacznie ułatwia zrozumienie dalszej nauki Kościoła dotyczącej zagadnień małżeńskich. Istotne jest także uświadomienie różnic istniejących w Kościele wschodnim i zachodnim, a szczególnie ich genetyczne uzasadnienie na etapie przeprowadzonych badań.

Prezentowane studium posiada bardzo bogatą dokumentację źródłową i bibliograficzną zamieszczoną w przypisach, która może ułatwić ewentualne prywatne studium szczegółowych problemów. Uzasadnione metodologicznie i treściowo wydaje się także obszernie wprowadzenie, dzięki któremu można stosunkowo łatwo odnieść naukę Kościoła do samych źródeł biblijnych. Cenne są także umieszczone dość często

podsumowania czy próby pewnych syntez (por. np. s. 100—104), 141—146, 164—166).

W całości studium G. Cereti można stosunkowo łatwo dostrzec, iż stanowi ono w wielu partiach zbiór wcześniejszych opracowań opublikowanych w formie artykułów. Wydaje się także, że warto by zachować konsekwencję w podawaniu wspomnianych podsumowań czy streszczeń. Tymczasem brak ich po rozdziałach IV—VI. Autor bardzo zniżkowo wykorzystał interpretację tekstów biblijnych i patrystycznych dokonane przez autorów scholastycznych oraz całej epoki trydenckiej.

Studium ukazuje, oczywiście na etapie przeprowadzonych badań, proces rozwoju nauki Kościoła w zakresie zagadnień małżeńskich. Osiągnięte wyniki wskazują, iż Kościół zawsze posiadał fundamentalne prawdy, które są aktualne i dzisiaj. Pozostałe elementy zmieniały się, podobnie jak to dokonuje się i w teologii dzisiejszej. G. Cereti zapoczątkował swoją rozprawą potrzebę bardziej wyraźną przeprowadzenia badań nad dalszymi etapami nauki Kościoła odnośnie do małżeństwa.

*Andrzej F. Dziuba*